

# Przeglądy i komentarze

## Z PROBLEMATYKI CZESKIEGO POGRANICZA

Zasiedlenie opuszczonych przez Niemców ziem pogranicznych stanowiło w pierwszych powojennych latach jeden z najważniejszych problemów bratniej Republiki. Po początkowych sukcesach w tej dziedzinie uwaga czechosłowackich czynników państwowych przeniosła się na inne sprawy. Podobnie jak u nas uznano, że dla rozwiązania tego epokowego zadania wystarczy lat parę. Widowym objawem zmniejszenia oficjalnego zainteresowania tym zagadnieniem była likwidacja specjalnego urzędu osiedleńczego w r. 1948 (*Osidlovací úřad a fond národní obnovy*), mającego wielkie zasługi w osiągnięciach pierwszych lat powojennych. Brak też dokumentacji naukowej tego zagadnienia. Po pierwszych nielicznych opracowaniach, referowanych zresztą w „Przeglądzie Zachodnim”<sup>1</sup> nie ukazała się już potem obszerniejsza synteza. Brak ten jest tym bardziej dotkliwy, że równocześnie w miarę aktywizacji ośrodków *Ostforschung* w Niemczech zachodnich pojawiać się zaczęły coraz liczniej wydawnictwa opracowywane z pozycji antyczeskich<sup>2</sup>, będące teoretyczną podbudową akcji politycznych.

Obecnie jesteśmy świadkami ponownego wzmożenia się zainteresowania tymi problemami w Czechosłowacji, i to zarówno w praktyce, jak i w nauce. Akcji dosiędlenia Pogranicza, prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa przy współpracy z Akademią Rolniczą w Pradze (*Československá Akademie Zemědělských Věd*), w której ramach działa osobny zespół, specjalizujący się w badaniach z zakresu ekonomiki i socjologii wsi (*Kabinet pro Studium Hospodářského a sociálního vývoje v zemědělství*), towarzyszy ożywiona działalność Urzędu Planowania Regionalnego (*Státní ústav pro rajonové plánování*), w którym przygotowywane są plany regionalne dotyczące słabiej zagospodarowanych obszarów. Naukowcy czescy, poszukujący ostatnio kontaktów z polskimi ośrodkami nastawionymi na badanie problematyki zachodniej, przede wszystkim z Instytutem Zachodnim, zapowiadają obszernie opracowanie tematu zasiedlenia Pogranicza<sup>3</sup>.

W związku z tym warto pokrótce przypomnieć, jak ten problem wygląda w świetle dostępnych informacji. Pograniczem określa się w Czechosłowacji obszar, który został w r. 1938 przyłączony do Rzeszy. Na tym obszarze powierzchni 28 643 km<sup>2</sup> mieszkało w r. 1930 — 3 638 000 osób. W opracowaniach statystycznych przyjmuje się obszar nieco większy, bo obejmujący całe powiaty, których tylko

<sup>1</sup> M. Straszewski omawiał w zesz. 2 — 1947 pracę J. Kořátky, *Zemědělská osídlovací politika v Pohraničí z r. 1946* a w zesz. 5/6 — 1949 pracę M. Kreysy, *Česke pohraničí z r. 1947*. — W zasadzie prace ich wyczerpują listę publikacji, poświęconych temu tematowi, jeśli nie liczyć wielu opracowań popularnych. Zaznaczyć należy, że poważnym hamulcem były ograniczenia w publikowaniu materiałów statystycznych, wprowadzone w latach 1948/50.

<sup>2</sup> Najobszerniejszym opracowaniem jest „*Sudetendeutscher Atlas*“ wyd. E. Meynen, München 1955. Wymienić można dalej opracowanie statystyczne A. Bohmanna, *Das Sudeten-deutschtum in Zahlen. Handbuch über den Bestand und die Entwicklung der sudetendeutschen Volksgruppe in den Jahren von 1910 bis 1950. Die kulturellen, soziologischen u. wirtschaftlichen Verhältnisse im Spiegel der Statistik*. München 1959, s. 283. — Oczywiście lista opracowań naukowych, pseudonaukowych i jawnie propagandowych jest tu znacznie większa.

<sup>3</sup> Rec. A. Šnejdárka poświęconej problemowi Niemców sudeckich części pracy pt. „*Das Östliche Deutschland*“ („Przegląd Zachodni“, R. XV, 1959, z. 5, s. 232).

większe części wcielone zostały do Niemiec (29 087 km<sup>2</sup>) z zaludnieniem wynoszącym 3 707 852 osób w r. 1930. Całość tego obszaru podzielona jest na sześć dużych regionów, różniących się swą problematyką.

Liczba ludności Pogranicza w latach 1939—59 (w tysiącach)  
mapka na s. 349

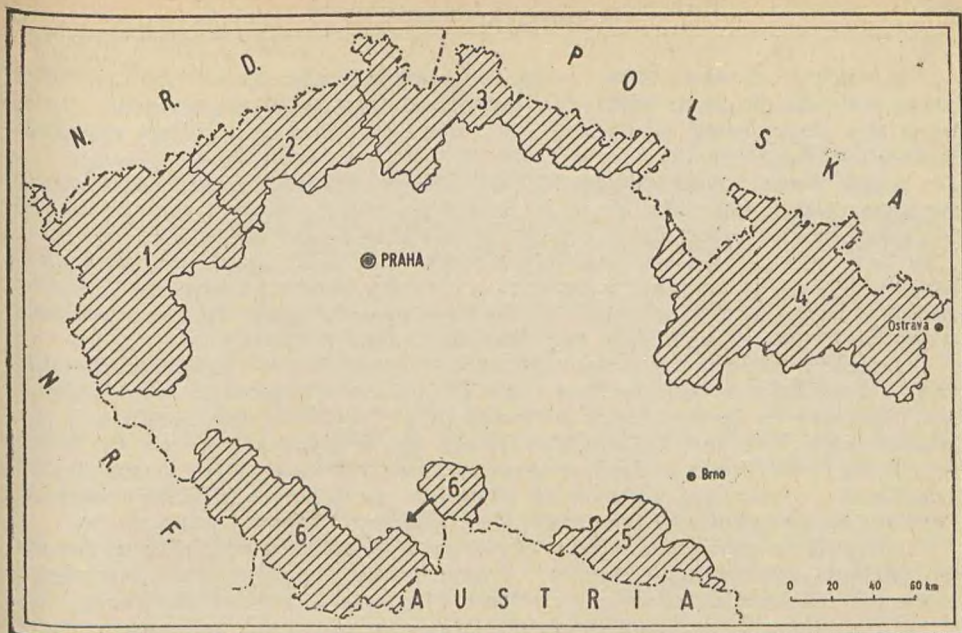
| Region                                       | 1930  | 1945  | 1947  | 1950  | 1959  |
|--|-------|-------|-------|-------|-------|
| 1. Zachodnie Czechy                          | 791   | 858   | 377   | 380   | 449   |
| 2. Północno-zachodnie Czechy                 | 789   | 634   | 531   | 535   | 611   |
| 3. Północne i północno-wschodnie Czechy      | 771   | 578   | 473   | 471   | 542   |
| 4. Wschodnie Czechy, północne Morawy i Śląsk | 877   | 811   | 587   | 620   | 702   |
| 5. Południowe Morawy                         | 175   | 180   | 131   | 128   | 136   |
| 6. Południowe Czechy                         | 305   | 264   | 172   | 177   | 189   |
| Ogółem                                       | 3 708 | 3 325 | 2 271 | 2 311 | 2 629 |

Samo zestawienie liczb mogłoby sugerować, iż stopień zasiedlenia Pogranicza, wynoszący w r. 1959 ok. 71% stanu z r. 1930<sup>4</sup>, jest słaby, a plan akcji nie zrealizowany. Dlatego przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na zmiany w strukturze gospodarczej tych ziem, z których zwłaszcza trzy pierwsze regiony były dawniej bardzo silnie uprzemysłowione, przy czym przed wojną specyfiką dominującego tu przemysłu lekkiego była znaczna dekoncentracja. Od samego początku władze czechosłowackie nie zamierzały rekonstruować dawnego stanu, ale spośród 13 000 zakładów zamierzano utrzymać jedynie 5 000, resztę likwidując lub przenosząc do Słowacji wymagającej uprzemysłowienia. Również w dziedzinie rolnictwa w wyniku przeprowadzanej reformy możliwe było zlikwidowanie gospodarstw karłowatych, a ponadto zalesienie lub przekazanie pod gospodarkę pastwiskową części terenów (w górach). Tak więc od samego początku zakładano mniejszy w stosunku do stanu dawnego stopień zasiedlenia.

Zrealizowano natomiast w pełni główne zadanie, którym było przesiedlenie Niemców. Szacuje się, iż w początku r. 1945 na terenie Czech przebywało ok. 3 600 tys. Niemców z czego ok. 160 tys. stanowili czasowi uchodźcy lub ewakuowani z terenów działań wojennych. Ucieczka Niemców rozpoczęła się już w kwietniu 1945 r., w rezultacie czego dn. 1 V t. r. na terenie Czech (bez Słowacji) przebywało ich ok. 3 000 tys., w tym na terenie Pogranicza 2 725 tys. Nie zorganizowana emigracja, trwająca w ciągu 1945 i 1946 r., objęła około 650 tys., a oficjalne wysiedlenia objęły od stycznia do listopada 1946 r. dalsze 2 100 tys. Z pozostałych wówczas 250 tys. Niemców — 222 tys. mieszkało na terenie Pogranicza, stanowiąc tam ok. 10% ludności. W ciągu r. 1947 przeprowadzono dodatkowe wysiedlenia ok. 70 tys. osób, tak iż w rezultacie liczbę Niemców w całych Czechach szacowano w dn. 22 V 1947 r. na 180 000 (ponadto w Słowacji przebywało dalsze 24 000).

Poza nielicznymi Niemcami (około 140 tys.) na terenie Pogranicza pozostała czeska ludność rodzima, której liczba wynosiła w r. 1930 około 1 050 tys., a jeszcze w końcu wojny (1 V 1945 r.) — około 600 tys. Główną jednak grupę mieszkańców stanowi ludność napływowa. Spis dokonany w r. 1947 dostarczył m. in. informacji o pochodzeniu tej ludności. Okazało się wówczas, że główną grupę stanowią przesie-

<sup>4</sup> Dla porównania warto przytoczyć dane dot. polskich Ziemi Zachodnich i Północnych, zasiedlonych w r. 1958 w 84% w stosunku do r. 1939.



dleńcy z głębi Czech, reemigrantów natomiast (to jest tych, których zakończenie wojny zastało poza granicami ČSR) było 121 tys. (w tym z Niemiec 31,6 tys., z Wołynia 26,9 tys., Austrii 8,7 tys.), a przesiedleńców ze Słowacji 110 tys.

W latach następnych nastąpił pewien odpływ ludności, kompensowany z nadwyżką wysokim przyrostem naturalnym, tak iż w rezultacie liczba ludności Pogranicza powoli, lecz systematycznie rosła.

Leszek Kosiński

#### HITLEROWCY WE WŁADZACH NACZELNYCH REWIZJONISTYCZNYCH ORGANIZACJI PRZESIEDLEŃCÓW SUDECKICH

Zdawać by się mogło, że postępowanie hitlerowskiej Rzeszy w dostatecznym stopniu ukazało Niemcom sudeckim prawdziwe oblicze faszyzmu. Kiedy przyszło zdać rachunek za zbrodnie dokonane również w ich imieniu, nie szczędzili oni słów, by wykazać dezaprobatę wobec narodowego socjalizmu. Ogrom zbrodni faszystowskich był zbyt wielki a pamięć o nich zbyt świeża, by jawnie przyznawać się do jakiegokolwiek z nimi pokrewieństwa. Jeszcze w 1950 r. znany działacz sudecki, członek Światowego Związku Kościołów w Genewie, dr Hermann Ullmann, pisał o tragedii Volksdeutschów „otumanionych” ideologią NSDAP<sup>1</sup>. Przyznaje on i potępia fakt, że najważniejsze stanowiska w organizacjach Niemców sudeckich zajmowali ludzie delegowani przez zagraniczną organizację NSDAP. Przyznaje, że organizacje te były tej partii bezwolnym narzędziem. Ullmann z właściwym sobie patetycznym stylem pisze o „narodowosocjalistycznym kusicielu” (*der nationalsozialistische Versucher*)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Dr H. Ullmann, *Die Tragödie der Volksdeutschen*, Schriftenreihe der Ackermann-Gemeinde, Heft 2, *Sudetendeutsche rufen Europa*, Verlag Pressverein „Volksbote“. München 1950, s. 25–34.

<sup>2</sup> Tamże, s. 29.